

wtorek, 17.02.2026

Polonijna Piesza Pielgrzymka do Siedmiu Kościołów w Rzymie

W niedzielę, 15 lutego, odbyła się Polonijna Piesza Pielgrzymka do Siedmiu Kościołów w Rzymie. To jedna z najstarszych rzymskich tradycji pielgrzymkowych, zapoczątkowana w XVI wieku przez św. Filipa Neri. Trasa liczy około 25 kilometrów i prowadzi przez całe miasto – od peryferii i katakumb po najważniejsze bazyliki Rzymu.

Organizatorem polonijnej pielgrzymki do siedmiu kościołów był Kościół i Hospicjum św. Stanisława BM w Rzymie. Tej szczególnej drodze przewodniczył ks. kard. Grzegorz Ryś, Arcybiskup Metropolita Krakowski oraz protektor Kościoła i Hospicjum św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie.

Pielgrzymka do siedmiu kościołów to jedna z najstarszych rzymskich tradycji pielgrzymkowych, zapoczątkowana w XVI wieku przez św. Filippo Neri. Trasa liczy około 25 kilometrów i prowadzi przez całe miasto – od peryferii i katakumb po najważniejsze bazyliki Rzymu: Bazylikę św. Piotra, Bazylikę Matki Bożej Większej, Bazylikę św. Wawrzyńca za Murami, Bazylikę Świętego Krzyża w Jerozolimie, Bazylikę św. Jana na Lateranie, Bazylikę św. Sebastiana (pielgrzymka polonijna dotarła do pobliskich Katakumb św. Domitylli) oraz Bazylikę św. Pawła za Murami.

W pielgrzymce uczestniczyło ponad 200 osób. Wśród nich obecni byli kapłani, siostry zakonne, przedstawiciele rzymskiej Polonii, goście i pielgrzymi z Polski, reprezentanci korpusu dyplomatycznego oraz licznych wspólnot, w tym Domowego Kościoła.

Ks. Paweł Ptasznik, rektor Kościoła i Hospicjum św. Stanisława BM, podkreślił znaczenie tego wydarzenia:

„Cieszę się, że tak liczna reprezentacja Polaków obecnych w Rzymie podejmuje tę pielgrzymkę, nawiązując do dawnej tradycji. To wspólna droga, podczas której możemy nabierać ducha, który towarzyszy Kościołowi Rzymskiemu od XVI wieku. Jest to ważne również dlatego, że pielgrzymka wpisuje się w przeżywanie Roku Świętego i wiąże się z możliwością uzyskania odpustu zupełnego. Jestem wdzięczny ks. kard. Grzegorzowi Rysiowi za jego obecność pośród nas, która jest dla naszej wspólnoty dużym umocnieniem”.

O duchowym wymiarze pielgrzymki mówił jej pomysłodawca i organizator w środowisku rzymskiej Polonii, ks. Tomasz Jarosz, administrator Kościoła i Hospicjum św. Stanisława BM w Rzymie. Jak wyjaśnił, inicjatywa zrodziła się podczas przygotowań do podobnego wydarzenia, które odbyło się w Roku Jubileuszowym wraz z małżeństwami Domowego Kościoła.

„Wyjątkowość tej pielgrzymki polega także na tym, że towarzyszy nam niezwykle przewodnik – ks. kard. Grzegorz Ryś. Mogę powiedzieć osobiście, że to właśnie on nauczył mnie pielgrzymowania do Siedmiu Kościołów. Ideę tej drogi zaszczepił we mnie trzynastcie lat temu, gdy jako biskup pomocniczy pielgrzymował do Rzymu wraz z naszym rocznikiem diakonów” – podkreślił ks. Jarosz.

„To droga nie tylko przez Rzym, ale przede wszystkim w głąb własnego serca. To czas umocnienia wiary, odwagi w poznawaniu siebie, a przez to także w dawaniu siebie drugiemu człowiekowi i przyjmowaniu go takim, jakim jest. Pielgrzymka stanowi również ważne przygotowanie do Wielkiego Postu” – powiedział ks. Jarosz.

Eucharystia w Katakumbach św. Domitylli – modlitwa za Ojczyznę i pokój na świecie

Szczególnym momentem pielgrzymki była Eucharystia sprawowana w Katakumbach św. Domitylli w intencji Ojczyzny oraz pokoju na świecie. Mszy Świętej przewodniczył ks. kard. Grzegorz Ryś, który przypomniał, że najstarszy kult męczenników zawsze był związany z Eucharystią. Ołtarze wznoszono nad ich grobami, podkreślając, że Eucharystia jest sakramentem miłości, której dali najwyższe świadectwo.

„Męczennicy uczą nas, jak przeżywać Eucharystię. Uczą miłości, która nie jest tylko sprawiedliwością i wzajemnością, ale bezinteresownym darem z siebie” – podkreślił kardynał.

Droga pojednania i przemiany serca

Nawiązując do Ewangelii, kardynał przypomniał, że prawdziwa droga do ołtarza prowadzi przez serce zdolne do przebaczenia i pojednania. Choć pielgrzymi pokonali wiele kilometrów, najważniejsza pozostaje droga duchowa.

„Eucharystia wzywa nas do miłości także w sytuacjach trudnych, do próby zrozumienia drugiego człowieka, nawet jeśli wymaga to wyjścia poza własny sposób myślenia” – mówił.

Jak zaznaczył, świadectwo męczenników nie polega na fascynacji cierpieniem, lecz na zdolności do miłości w świecie pełnym nienawiści. Dlatego ich groby stały się miejscami sprawowania Eucharystii – sakramentu miłości.

Spotkanie z Bogiem w sercu i drugim człowieku

Uczestnicy pielgrzymki podkreślali, że jej sens wykracza daleko poza fizyczny wysiłek i pokonane kilometry.

„Pielgrzymkę można przeżyć jako wyzwanie fizyczne, ale jej prawdziwy sens jest duchowy. To spotkanie z Jezusem w swoim sercu i w drugim człowieku” – zauważył jeden z pątników.

Inna osoba zwróciła uwagę na inspirację płynącą z postawy św. Piotra i pierwszych świadków wiary: „To pielgrzymowanie skłania mnie do refleksji nad własną misją i nad tym, jak być wielkim w swojej pokorze, realizując codzienne powołanie”.

Modlitwa niesiona w osobistej intencji

Jedna z uczestniczek podzieliła się bardzo osobistym świadectwem: „Moja intencja wiąże się z chorobą mojego męża. Niosę ją w sercu na każdym etapie tej drogi. Udział w pielgrzymce był moim wieloletnim marzeniem. Tym bardziej jestem wdzięczna, że mogę tu być”.

Podkreśliła również znaczenie obecności ks. kard. Grzegorza Rysia: „Bardzo go szanuję jako człowieka i kapłana. Jego sposób mówienia o Bogu jest prosty, a jednocześnie głęboki. Modłę się, aby było jak najwięcej takich pasterzy, którzy prowadzą ludzi do Boga z miłością i mądrością”.

Wspólnota wiary i szkoła miłości

Polonijna Piesza Pielgrzymka do Siedmiu Kościołów w Rzymie była nie tylko trudem pokonanej drogi, lecz przede wszystkim głębokim doświadczeniem wspólnoty wiary. Stała się czasem modlitwy za Ojczyznę i pokój na świecie, przestrzenią duchowej refleksji oraz przypomnieniem, że każda droga do Boga rozpoczyna się w sercu gotowym kochać i przebaczać.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/121095/>